



BIAŁOSTOCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

BIAŁOSTOCCZYŻNA



Kwartalnik

Białystok

1986

2

2/86

JÓZEF MAROSZEK

LESZEK POSTOŁOWICZ

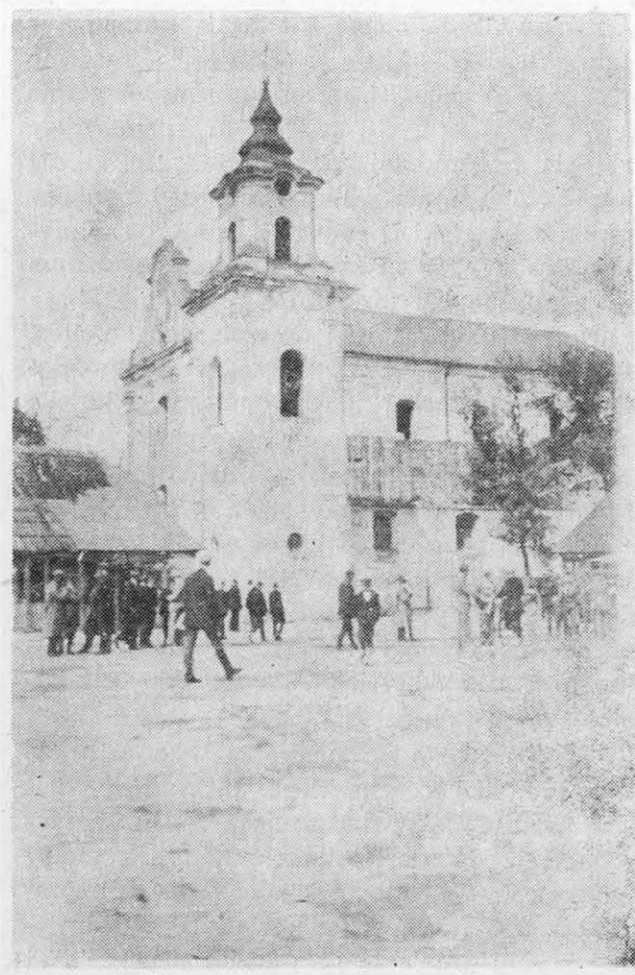
Fundacje sakralne w Drohiczynie

—jako przejaw
mecenatu artystycznego

Dzisiejszy Drohiczyn to skupisko cennych zabytków historycznych, architektonicznych, malarstwa i rzeźby, nagromadzonych tu przez stulecia. Istniejący zasób zabytków świadczy o dawnej wspaniałości. Dlaczego i w oparciu o czyje fundusze wznoszono tu liczne kościoły, cerkwie i klasztory? Dlaczego otrzymywały one tak wspaniałe wystroje malarskie i rzeźbiarskie? Czy był to tylko efekt pobożności dawnych mieszkańców, czy też istniały inne potrzeby w tym zakresie? Aby odpowiedzieć na tak sformułowane pytania należy przyrzeć się bliżej historii istniejących tu w XIII—XX w. obiektów sakralnych.

Zwraca szczególną uwagę duża ilość fundacji i nadań poczynionych przez wielkich książąt litewskich, a po roku 1569 królów polskich.

W wiekach XII—XIII Drohiczyn był przedmiotem zainteresowania Rusi, Litwy i Mazowsza, wielokrotnie też zmieniał właścicieli. Do znaczenia grodu przyczyniło się dogodne położenie na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych, był on też ośrodkiem politycznym ziem pogranicza polsko-ruskiego. W tym czasie, w okresie schyłkowym średniowiecza obok grodu powstaje miasto. W połowie XIII wieku Drohiczyn znalazł się w rękach księcia halicko-wołyńskiego Daniela Romanowicza, który ufundował tu cerkiew Bogurodzicy.



Drohiczyn — kościół i klasztor OO Franciszkanów, stan z 1930 r. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Białymstoku.

W czasie, gdy gród znalazł się pod opieką książąt litewskich powstały tu dwie parafie rzymsko-katolicka i ruska. Władysław Jagiełło fundował w 1392 r. drewniany kościół pod wezwaniem Świętej Trójcy (tę datę podają dziewnastowieczne wizytacje biskupie). Nieco później Witold, wielki książę litewski uposażył plebana łacińskiego w wieś Rudę Plebańską, liczącą w 1580 r. dziesięć i pół włóki osiadłej, tj. 173,25 ha ziemi ornej. Lustracja z 1570 r. o nadaniu tym wspomina: *Na którą plebanie jest fundusz wioska Ruda. Mila od Drohiczyna za Bugiem. Poddania Jego Królewskiej Mości.* Przywilej witoldowy był potwierdzony później przez królów polskich. Przed rokiem 1570 kościół św. Trójcy zwiększył swoje uposażenie także na obszarze samego miasta Drohiczyna. Posiadanie dwóch włók miejskich potwierdził Zygmunt August w czasie przeprowadzania tzw. pomiaru włócznej (około 1560 r.).

Równocześnie z fundacją kościoła powstała w Drohiczynie cerkiew pod wezwaniem św. Trójcy. Uposażyli ją w dobra ziemskie książęta litewscy. Aleksander Jagiellończyk nadał jej w 1492 r. prawo pobierania 6 rączek miodu *przaśnego*. Miał je pobierać pleban drohicki z dóbr królewskich *w każdej hod przyduczyi bez perewoda*. W kilka lat później tj. około 1500 r. osadza się przy cerkwi zgromadzenie mnichów-czerńców. Rozszerzenie nadania książęcego nastąpiło w 1503 r. poprzez nadanie „Klasztorowi Nagórnemu” 2 włók i 6 morgów ziemi (około 37 ha ziemi uprawnej).

Zarówno kościół parafialny jak i cerkiew miały to samo wezwanie św. Trójcy. Łączyć się to musiało z odpowiednią polityką książąt, którzy dążyli do wyrównania różnic między mieszczanami różnych wyznań i nacji. Stąd aby nie wprowadzać odmiennego terminarza kultów religijnych erekcje parafii zarówno kościoła jak i cerkwi dąży do zgodności wezwań. Królewska polityka fundacyjna zmierzała do sprawiedliwego rozdziału uposażeń między obie instytucje religijne.

Według niepoświadczonej źródłowo tradycji w 1350 r. osadziło się w Drohiczynie zgromadzenie zakonne franciszkanów. Franciszkanie nastawieni byli na pracę duszpasterską wśród biedniejszych warstw społeczeństwa miejskiego. W Drohiczynie ponadto prowadzili szkołę, później parafialną, w której oprócz pisania i czytania uczono tekstów liturgicznych i śpiewu kościelnego.

Za panowania Witolda w 1409 r. nastąpiło uposażenie kościoła franciszkańskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w wieś Kłyżówkę. W 1659 r. z fundacji króla Jana Kazimierza powstały nowe zabudowania kościelne i klasztorne tego zgromadzenia.

Podobnymi zasadami działalności na rzecz społeczeństwa miejskiego kierowało się zgromadzenie czerńców drohickich osadzonych przy monasterze „Na Kraszczewskiej Górze” (Kramczewskiej). Dzięki tym zakonowi miasto stało się liczącym się ośrodkiem kulturalno-religijnym mającym istotne znaczenie zarówno dla kultury wschodniej jak i zachodniej. Właśnie z uwagi na funkcje społeczne klasztoru te uzyskały nadania władców.

Klasztor czerńców w Drohiczynie nie został objęty unią kościelną z 1596 r. Nieuniccy zakonnicy otrzymali w 1677 r. od króla Michała Korybuta zwolnienie od wszelkich podatków. W 1698 r. król August II zezwolił im na „wol-

ne rybołówstwo w Bugu”, wyrąb lasu królewskiego dla potrzeb monasteru, budowę wiatraka i młyna wodnego.

Ośrodek dyzunicki w Drohiczynie przetrwał do XIX stulecia. Polityka carska wyznaczyła mu inne miejsce. Klasztor „Na Kraszczewskiej Górze” stał się przedmiotem „szczególnej opieki” władz. W czasie gdy w Drohiczynie likwidacji uległy domy zakonne katolickie, to w 1835 r. zbudowano nowy klasztor przy cerkwi św. Trójcy wraz z refektarzem św. Barbary. Usiłowano stworzyć z tego klasztoru ośrodek antypolskiej działalności. Były to niezwykle obce dotychczasowej, tolerancyjnej polityce poprzednich władców — wielkich książąt litewskich i królów polskich.

W 1654 r. do Drohiczyna sprowadzeni zostali jezuiti. W 1659 r. król Jan Kazimierz wystawił im przywilej, w którym wyznaczył place pod budowę klasztoru i kolegium. Także w tym samym roku król ponowił nadanie i uzupełnił je funduszem pieniężnym przeznaczonym na budowę obiektów jezuickich w Drohiczynie. Król wyszedł w ten sposób naprzeciw potrzebom oświatowym szlachty podlaskiej, która dążyła do stworzenia w Drohiczynie centrum szkolnego dla młodzieży szlacheckiej z Podlasia.

Z biegiem czasu wraz ze wzmocnieniem swej pozycji społecznej również szlachta odczuła potrzebę fundacji kościoła i przejęła z rąk królewskich rolę mecenasa sztuki sakralnej.

Pierwsze odnotowane w źródłach nadania odnoszą się do zakonu franciszkanów. Spełniał on w tym czasie funkcję ośrodka życia kulturalnego i towarzyskiego szlachty ziemi drohickiej. O znaczeniu klasztoru drohickiego dla życia społeczeństwa szlacheckiego świadczy wielkość budynków franciszkańskich, nieproporcjonalnie dużych, w stosunku do małej liczby zakonników (w XVIII wieku było 6 kleryków i 5 braci). Klasztor służył również jako „dom noclegowy” dla przybywającej tu szlachty. Od 1520 r. miasto było stolicą województwa podlaskiego i ziemi drohickiej. Stanowiło duży ośrodek kulturalny, gospodarczy i polityczny. Tu odbywały się zjazdy i sejmiki szlacheckie. Kościół klasztorny obok funkcji sakralnych był miejscem zebrań szlacheckich. Dlatego też był tak duży. Jednocześnie kościół był punktem docelowym pielgrzymek. Tu rozwijały się kultury: Wniebowzięcia NMP, św. Franciszka i św. Antoniego. Tutejsze odpusty miały nie tylko cel religijny, były także okazją do zawierania

kontraktów handlowych i odbycia spotkań towarzyskich. W trakcie uroczystości znacznie wzrastały dochody franciszkanów. Szczególnie żywy udział w życiu religijnym przejawiała szlachta. Spośród jej szeregów rekrutowali się dobroczyńcy franciszkańscy. Między innymi, w roku 1694 niejaki Niemyski nadał 2 tys. florenów, zaś w 1749 r. dzięki kwotom nadanym przez Michała Orzeszkę była możliwa budowa murowanego klasztoru i drewnianego kościoła, w latach 70-tych XVIII w. wybudowano dzięki dotacjom szlacheckim dzwonnice przy kościele.

W 1621 r. przy kościele pw. Wszystkich Świętych, istniejącym od 1560 r., Wojciech Niemira osadził zakonnice benedyktyнки, sprowadzone tu z Torunia. Również to zgromadzenie zaczęło otrzymywać stosunkowo liczne nadania szlacheckie. W 1734 r. Wiktoryn Kuczyński ufundował nowy kościół i klasztor (do dziś istniejący).

Zakonnice tego zgromadzenia wywodziły się ze środowiska szlacheckiego. Prowadziły nauczanie dziewcząt szlacheckich, które poprzez wstąpienie do klasztoru benedyktynek mogły osiągnąć wysokie stanowiska zakonne. Mimo ograniczeń w pierwszej połowie XIX wieku benedyktyнки drohickie prowadziły nauczanie aż do kasaty zakonu w 1856 r.

W części miasta położonej na lewym brzegu Bugu przy cerkwi św. Spasa osiadły zakonnice dyzunitki. Nie znamy bliżej ich działalności ani przebiegu akcji donacyjnej na ich rzecz. Domyślać się tylko można, że i one prowadziły szkołę dla dziewcząt dyzunitek z terenu Podlasia. Zapewne też rozwijały akcję charytatywną.

Fundacje szlacheckie powodowały, że mógł dobrze funkcjonować w Drohiczynie zakon jezuitów i prowadzone przez nich kolegium. Dzięki staraniom proboszcza drohickiego, Pawła Petrykowskiego, otrzymali oni dom w Drohiczynie wraz z folwarkiem. W 1660 r. przekazano im prowadzenie parafii rzymsko-katolickiej w Drohiczynie. W rok później otrzymali uposażenie od Jędrzeja Świnołęckiego z obowiązkiem prowadzenia kolegium szkolnego. Najczęściej w aktach donacyjnych dla jezuitów szlachta szczególnie dużo środków przeznaczała na oświatę. W 1713 r. łowczy bielski Stefan Zawisza ufundował w kolegium jezuickim katedrę teologii moralnej. Z fundacji tej korzystało również studium filozoficzne.

W 1709 r. Aleksander Łazdecki ofiarował na dobudowę kościoła jezuitskiego 10 tysięcy złotych polskich. Ojciec Szczepan Kuczyński, superior jezuitów drohickich, nabył w 1747 r. dobra Solniki jako uzupełnienie dóbr rezydencjonalnych i zaczął budować istniejący do dziś budynek Collegium Nobilium. Kuczyński pochodził z okolicznego zamożnego rodu szlacheckiego. Jezuiti w ostatnim okresie ich działalności (przed rozwiązaniem tego zakonu) otrzymują kilka nadań szlacheckich. Wojewoda podlaski Mleczek zapisał 15 tys. złp. na bursę dla ubogich studentów. Rejentowa H. Chobryńska zapisała jezuitom cały swój majątek. Inni dobrodzieje to: Jadwiga z Sarnackich Minczewska, ksiądz J. Zalewski proboszcz kossowski, ksiądz W. Czarnocki proboszcz boćkowski. W chwili kasaty jezuiti posiadali wsie: Rudę Plebańską, Lizę Nową i Dziadkowice.

Po kasacie zakonu jezuitów szkoły drohickie przejęli pijarzy. W zamian za użytkowanie dóbr pojezuickich mieli obowiązek zarządzania szkołą podwydziałową Komisji Edukacji Narodowej i prowadzenia konwiktów dla 15 uczniów. Przejęli oni parafię rzymsko-katolicką wraz z jej dotychczasowym uposażeniem. W Drohiczynie pijarzy prowadzili szkołę i parafię jeszcze przez pierwszą połowę XIX stulecia.

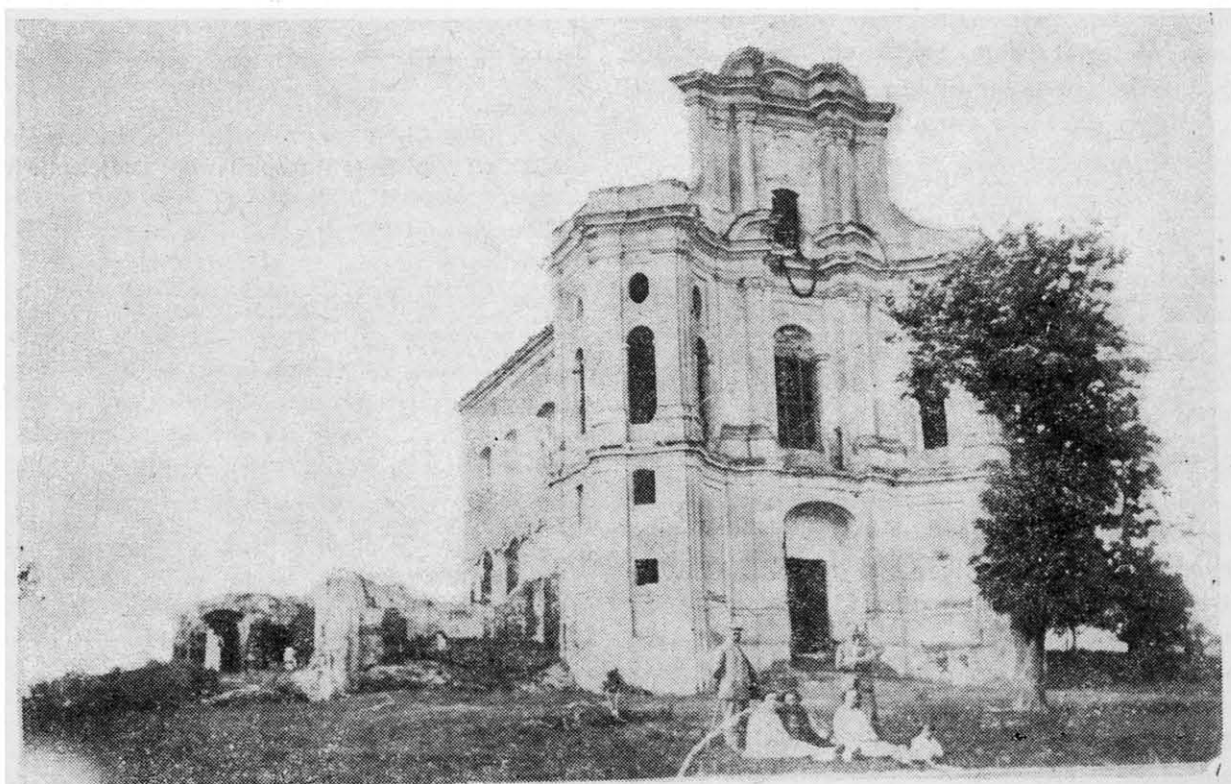
Bazylianie przybyli do Drohiczyna w końcu XVIII w., gdy Jakub Ciecierski, okoliczny ziemianin, ufundował cerkiew pod wezwaniem św. Mikołaja i zbudował klasztor. W 1828 r. zakon ten uległ kasacji. Bazylianie mieli za zadanie prowadzenie szkół dla społeczeństwa unickiego.

Istniały ponadto w Drohiczynie inne cerkwie, ale nie znamy procesu ich fundowania.

Wśród licznych fundacji społeczeństwa ziemi drohickiej związanych z kultem religijnym zwracają także uwagę darowizny mieszczańskie. Wzrostowi znaczenia Drohiczyna w XV—XVI w. towarzyszył proces bogacenia się mieszczan.

Obiektem, który oni ufundowali, był wzniesiony w 1555 r. murowany kościół farny pod wezwaniem św. Trójcy. Nie zachowały się informacje źródłowe dokumentujące tę budowę. To dość symptomatyczne milczenie źródeł wskazuje na fakt, że świątynię wzniesiono kosztem mieszczan. Warto nadmienić, że zasadniczy zrąb murów dzisiejszej katedry, jej bryła i szereg elementów architektonicznych pocho-

Drohiczyn — kościół PP. Benedyktynów (obok ruiny klasztoru z XVIII w.) stan z 1930 r. Ze zbiorów Archiwum Państwowego w Białymstoku.



dzi właśnie z tej fundacji, mimo że kościół ten był kilkakrotnie przebudowywany. Dzisiejszy kościół św. Trójcy jest cennym dokumentem czasów, w których powstał. Rozmach, z jakim go zbudowano, świadczy o zamożności fundatorów i dążeniu społeczeństwa miejskiego Drohiczyzna w XVI w. do dorównania innym stanom w zakresie mecenatu artystycznego.

Dość szczególnym przykładem mecenatu mieszczańskiego było uposażenie Altarii Niepokalanej Poczęcia NMP w kościele farnym. Zachowane archiwum bractwa odnotowuje nadania z lat: 1641, 1642, 1652, 1664, 1666, 1667, 1755, 1778 i 1779. Nie są to datki duże. W 1648 r. mieszczanin Baranowski nadał 10 zagonów; plac bez ogrodu z domem ofiarowała na rzecz altarii w 1653 r. mieszcanka Małgorzata Borkowska. Obok nadań ziemskich (jedna, pół włóki, kilka zagonów lub place miejskie) występowały ofiary pieniężne, wносиła je jednak przede wszystkim szlachta, np. w 1642 r. Marek Wodyński kasztelan podlaski ofiarował na rzecz bractwa 1 tys. złp. Zapis księdza Ignacego Smorzewskiego z 1778 r. uzależniał otrzymanie przez altarię uposażenia pieniężnego od odśpiewania przez bractwo 12 mszy rocznie. Bractwo dzięki nadaniom wzniosło w kościele św. Trójcy własny ołtarz. Do dziś zachował się piękny rokokowy feretron Altarii Niepokalanej Poczęcia z lat czterdziestych XVIII stulecia. Bractwo pełniło w życiu miejskim ważne funkcje towarzyskie. Spotkania członków nie były tylko zebraniem o charakterze religijnym, lecz także ożywiały życie towarzyskie.

W XIX i XX w. uległa zmianie sytuacja miasta, które zaczęło zamierać jako ośrodek miejski i stolica regionu. Kasata zgromadzeń zakonnych i zamknięcie ich kościołów (franciszkanów i benedyktynek) doprowadziły do tego, że zabytki architektury i sztuki sakralnej (obrazy, rzeźby, złotnictwo artystyczne) uległy dewastacji. Kolejnych zniszczeń dokonały wojny światowe.

Od końca XIX wieku mamy do czynienia z mecenatem obywatelskim. Wtedy to właśnie dziedziczka z pobliskiego Korczewa, Krystyna Ostrowska, rozpoczęła starania o odbudowę kościoła i klasztoru Panien Benedyktynek. W tym celu udała się do Petersburga, gdzie wyjednała zgodę na remont. Miał się tym zająć administrator majątków poklasztornych. W 1910 r. zawiązał się Komitet Odbudowy Kościoła i Klasztoru SS Benedyktynek.

Komitet kontynuował rozpoczęte wcześniej prace również w okresie międzywojennym. Dzięki zebranych kwotom (20 tys. zł) wyremontowano sklepienie, wstawiono okna i ułożono posadzki. Kościół benedyktynek był w okresie międzywojennym kościołem szkolnym.

Również w latach dwudziestych i trzydziestych XX stulecia wyremontowano kościół po-franciszkański.

W odbudowie zniszczonych kościołów i klasztorów wielką ofiarnością wykazało świadome wartości swoich zabytków historycznych społeczeństwo Drohiczyzna. Działalność tę kontynuuje po 1962 r. Towarzystwo Ziemi Drohickiej, kultywujące długotrwałe tradycje i zamiłowania do utrzymania w dobrym stanie zabytków, których Drohiczyzn mimo olbrzymich zniszczeń jest nadal cennym skupiskiem.

*

Artykuł opracowano na podstawie badań Koła Naukowego Historyków Historii Nowożytniej Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku prowadzonych w latach 1977—1979 nad funkcjami podlaskich zgromadzeń zakonnych.

Wykorzystano rękopiśmienne materiały archiwalne z Archiwum Diecezjalnego, z Archiwum Parafialnego oraz znajdujące się w posiadaniu Zgromadzenia SS Benedyktynek w Drohiczyźnie. Ponadto uzupełniono je informacjami z istniejącej literatury przedmiotu. Szczególne znaczenie posiadają wizytacje biskupie z XVIII i XIX stulecia z archiwum parafii rzymskokatolickiej w Drohiczyźnie, księga bractwa oraz wykazy wywiezionych do Wilna archiwaliów opublikowanych w: „Opisanije Rukopisnawogo Otdjelenija Wileńskiej Publicznoj Biblioteki” t. I—V, Wilno 1895—1906.

DR JÓZEF MAROSZEK, ur. w 1950 r. w Białymstoku, studia wyższe ukończył w 1974 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Pracę doktorską napisał na temat: „Targowiska wiejskie w Polsce w XVII i XVIII w.”

Jest autorem wielu artykułów dotyczących historii Podlasia w XV—XVIII w. Artykuł J. Maroszka pt. „Rzemiosło w miastach podlaskich w XV—XVIII w.” ukazał się w „Studiach z dziejów rzemiosła”, Warszawa 1976. Aktualnie kontynuuje prace nad dziejami regionu, m.in. nad tematami: „Knyszyńsko-tykocińska rezydencja króla Zygmunta Augusta” oraz „Dzieje dworów i ogrodów Białostoczczyzny”.

LESZEK POSTOŁOWICZ, ur. w 1955 r. w Białymstoku. Studiował historię w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Pracuje jako archiwista w Archiwum Państwowym w Białymstoku.

WALDEMAR MONKIEWICZ, Doktor Esperanto	1
MICHAŁ KONDRATIUK, Problematyka badań onomastycznych w regionie białostockim	7
JÓZEF MAROSZEK, LESZEK POSTOŁOWICZ, Fundacje sakralne w Drohiczyńnię jako przejaw mecenatu artystycznego	12
ANTONI MIRONOWICZ, Grabarka	17
ALINA SZTACHELSKA-KOKOCZKA, Nieznany fragment lustracji mostu pod Płoskami	19
MIROSŁAW SERWIN, WIKTOR SZYDŁOWSKI, Przemiany w ilości, rozmieszczeniu i strukturze demograficznej ludności województwa białostockiego	22
WENANCJUSZ PANEK, Brak sensu życia jako wyznacznik zaburzeń w zachowaniu się młodzieży i przestępczości	27
IRENA KOSZTYŁA, Muzeum Wojska w Białymstoku w służbie regionu	30
Kronika życia naukowego	35
Recenzje	39



Wydawca: BIAŁOSTOCKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
RADA REDAKCYJNA: Stanisław Alexandrowicz, Piotr Boroń, Bazyl Czeczuga (przewodniczący), Michał Gnatowski (vice—przewodniczący) Ryszard Horodeński, Michał Kondratiuk, Zygmunt Kosztyła, Mikołaj Kozak, Henryk Majecki (sekretarz), Wenancjusz Panek, Wiktor Pukniel, Andrzej Sadowski, Mirosław Serwin, Stanisław Sękowski, Jerzy Szumski, Jan Trochimiak.
KOLEGIUM REDAKCYJNE: Bazyl Czeczuga, Waldemar Fiedorowicz — sekretarz redakcji, Henryk Majecki — redaktor naczelny, Wiktor Pukniel, Jerzy Szumski.
Adres Redakcji: Białystok 15-097 ul. M.C. Skłodowskiej 2